

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 22 czerwca 2020r. Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie o sygn. akt XI U 1683/19 zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał T. D. od 1 października 2017r. prawo do emerytury policyjnej w dotychczasowej wysokości, obliczonej z pominięciem art. 15c ustawy z 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.

Sąd Okręgowy ustalił, że T. D. urodził się (...) Od 1 września 1971r. do 7 marca 1982r. oraz od 26 stycznia 1990r. do 31 lipca 1990r. pełnił służbę w Milicji Obywatelskiej. Pracował w wydziale kryminalnym, gdzie zajmował się pospolicymi przestępstwami. Od 8 marca 1982r. był starszym inspektorem w grupie operacyjnej w B. Wydziału (...) w K.. W dniu 8 kwietnia 1982r. odbył kurs doskonalenia zawodowego funkcjonariuszy MO przeniesionych służbowo do Służby Bezpieczeństwa.

Od 1 kwietnia 1983r. był starszym inspektorem w Wydziale (...) w B..

Od 1 listopada 1989r. do 25 stycznia 1990r. był starszym inspektorem w Wydziale Służby Bezpieczeństwa (...) w B..

Ustalono zostało przez Sąd pierwszej instancji, że Wydział (...) zajmował się ochroną przemysłu. Ubezpieczonego przydzielono do pracy operacyjnej w kopalni (...)

w B.. Jego zadaniem było ujawnianie nieprawidłowości w zarządzaniu zakładem, gospodarowaniu majątkiem i w zakresie bezpieczeństwa na stanowiskach pracy. W ramach wykonywania zadań utrzymywał kontakty z kierownictwem zakładu, radą zakładową, służbą ochrony zakładu i ewentualnie ze wskazanymi pracownikami tego zakładu. Stwierdził, m.in.,

że jeden z pracowników wykorzystuje swoje stanowisko służbowe do celów prywatnych, że ktoś uszkadzał wagony, wysypywał węgiel i dokonywał kradzieży węgla z kopalni oraz że członków załogi przymuszano do pracy w niebezpiecznych warunkach. Do jego zadań nie należało pozyskiwanie informacji o sytuacji politycznej w zakładzie. Ubezpieczony nie miał kontaktu opozycją demokratyczną. Informował o swoich ustaleniach przełożonych, sam nie podejmował żadnych decyzji. Ustalił z dyrektorem, że wobec osób internowanych nie będą wyciągane przez pracodawcę żadne konsekwencje, tylko po internowaniu będą one z powrotem przyjmowane do pracy. W 1981r. brał udział w zakładaniu związku zawodowego (...).

Nie toczyło się przeciwko niemu żadne postępowanie wszczęte przez prokuratora czy IPN. Podejmowane przez niego czynności nie miały żadnego związku ze zwalczaniem opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, Kościoła, związków wyznaniowych,

z łamaniem prawa do wolności słowa i zgromadzeń, z gwałceniem prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, ani też związanych z łamaniem praw człowieka

i obywatela na rzecz totalitarnego państwa. Nie współpracował i nie wspierał podczas służby osób ani organizacji działających na rzecz niepodległości Państwa Polskiego.

Decyzją z 10 stycznia 1991r. przyznano mu prawo do emerytury policyjnej. Świadczenie ubezpieczonego zostało prawomocnie obniżone od 1 stycznia 2010r. na mocy tzw. pierwszej ustawy dezubekizacyjnej.

Dnia 9 czerwca 2017r. do organu rentowego wpłynęła informacja Instytutu Pamięci Narodowej, z której wynikało, iż w okresie od 8 marca 1982r. do 25 stycznia 1990r. ubezpieczony pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa. Nie wskazano tam w jakiej formacji ubezpieczony pełnił tę służbę, a organ rentowy nie podjął żadnego postępowania w tym zakresie. Przedstawiając tę informację IPN nie analizował i nie oceniał charakteru służby żadnego funkcjonariusza ani też jego zakresu czynności. Na podstawie akt osobowych ustalił jedynie czy jednostka, w jakiej funkcjonariusz był zatrudniony spełnia kryteria art. 13b powołanej ustawy

i czy nie zachodzą przesłanki z art. 13c tej ustawy.

W następstwie tego zaskarżoną decyzją organ rentowy ponownie ustalił od 1 października 2017r. wysokość policyjnej emerytury ubezpieczonego. Za okres uznany za służbę na rzecz totalitarnego państwa (7 lat, 10 miesięcy i 18 dni) przyjęto 0% podstawy wymiaru świadczeń. Świadczenia obniżono do kwoty 2.069,02zł brutto.

Ubezpieczony nie występował do ministra właściwego do spraw wewnętrznych o wyłączenie stosowania do niego art. 15c ustawy stanowiącego podstawę wydania decyzji.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy powołał się na art. 15c ustawy z 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin, tzw. pierwszą i drugą ustawę dezubekizacyjną. Nadto poczynił rozważania w zakresie pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa”.

W ocenie Sądu Okręgowego służba ubezpieczonego nie stanowiła służby na rzecz totalitarnego państwa. Pełnił on służbę w pionie gospodarczym. Do zadań pionu gospodarczego należała szeroko pojęta ochrona gospodarki, co sprowadzało się m.in. do ujawniania faktów sabotażu, niegospodarności, kradzieży i innych nieprawidłowości w zakładach przemysłowych, a także rozpoznawania nastrojów i sytuacji konfliktowych wśród załóg zakładów przemysłowych, handlowych i komunikacyjnych, spółdzielczości pracy i inwalidzkiej oraz w urzędach administracji. Faktycznie pion ten zajmował się również zwalczaniem działalności opozycyjnej na terenie zakładów pracy, jednak ubezpieczony nie wykonywał żadnych działań tego typu. Ubezpieczony nigdy nie realizował zatem zadań związanych ze zwalczaniem opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych ani z łamaniem prawa do wolności słowa i zgromadzeń, z gwałceniem prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli ani też z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego. Oznacza to, iż bez wątpienia nie pełnił nigdy zdefiniowanej powyżej służby na rzecz totalitarnego państwa. W tej sytuacji nie zachodziły przesłanki uzasadniające obniżenie ubezpieczonemu emerytury w trybie art. 15c ust. 1 i 3 policyjnej ustawy emerytalnej. Miało ono charakter całkowicie dowolny i nieuprawniony.

Nie doszło do niego bowiem w wyniku zmian w jego osobistej sytuacji, ale w następstwie wprowadzenia z dniem 1 października 2017r. nowych regulacji prawnych, które zostały całkowicie błędnie zinterpretowane.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, iż na skutek wydania decyzji ubezpieczony otrzymuje niewielką kwotę emerytury.

Tymczasem jego świadczenie było już raz obniżane w czasie tzw. pierwszej dezubekizacji. Bezpodstawne zastosowanie do niego omawianych regulacji należy więc uznać za rażąco nieproporcjonalne i niesprawiedliwe.

W dalszej części pisemnego uzasadnienia Sąd orzekający powołał się na przepisy prawa europejskiego i obowiązujące w tym zakresie orzecznictwo.

Sąd Okręgowy pokreślił, iż podstawy rozstrzygnięcia nie stanowi uznanie za niekonstytucyjne przepisów, w oparciu o które wydano decyzję. Uznał też, że rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego w sprawach P 4/18 i P 16/18 w żaden sposób nie wpłynie na wynik niniejszej sprawy.

Orzeczono na mocy art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy zarzucając:

- naruszenie art. 177 § 1 pkt 3<sup>1</sup> k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji podjęcie postępowania pomimo przesłanek do jego dalszego zawieszenia do czasu rozstrzygnięcia postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie P 4/18, w której ma zostać rozstrzygnięta kwestia zgodności z Konstytucją art. 15c, art. 22a oraz art. 13 ust. 1 pkt 1c w związku z art. 13b ustawy z 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z 16 grudnia 2016r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy w związku z art. 2 ustawy z 16 grudnia 2016r., jak również art. 1 i 2 ustawy z 16 grudnia 2016r. o zmianie ustawy zaopatrzeniowej, w sytuacji gdy głównym zarzutem odwołującego jest niekonstytucyjność przepisów stanowiących podstawę zaskarżonej decyzji. Od tego rozstrzygnięcia uzależnione jest jednoznaczne potwierdzenie uprawnienia organu rentowego do ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej i wydania z urzędu decyzji przeliczającej na nowo wysokość świadczenia co powoduje, że niezbędnym staje się weryfikacja postanowienia Sądu pierwszej instancji w tym zakresie w trybie art. 380 k.p.c.;

- naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 365 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nieuznania związaną prawomocnymi orzeczeniami Sądu Okręgowego i Apelacyjnego w Warszawie sygn. akt: XIII U 13438/10 i III AUa 1375/13, którymi ostatecznie stwierdzono, że odwołujący w okresie 16 października 1980r. – 31 lipca 1990r. pełnił służbę w organach bezpieczeństwa państwa (obecnie na rzecz totalitarnego państwa) i dlatego na zasadzie art. 365 § 1 k.p.c. wyłączona była dopuszczalność ponownego badania pełnienia służby przez odwołującego w organach, o których mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej i w konsekwencji jej oceny w obecnym postępowaniu odwoławczym;
- naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów;
- naruszenie art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej poprzez niezastosowanie tego przepisu do ustalenia faktu służby odwołującego na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej;
- naruszenie art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że zakres wykonywanych przez funkcjonariusza czynności i zadań służbowych, jego przekonanie w jakiej formacji mundurowej jest pełniona służba, jego postawa w służbie są jedynymi kryteriami pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b w/w ustawy, podczas gdy z literalnego brzmienia tego przepisu wprost wynika, że przepis ten nie odnosi się w ogóle do wykonywanych przez funkcjonariusza czynności, a jedynym kryterium pełnienia służby jest fakt pełnienia służby w okresie od 22 lipca 1944r. do 31 lipca 1990r. w wymienionych w tym przepisie jednostkach organizacyjnych;
- naruszenie art. 2 ust. 1 ustawy z 16 grudnia 2016r. o zmianie ustawy zaopatrzeniowej i art. 15c ustawy zaopatrzeniowej poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy z informacji z 27 kwietnia 2017r., Nr (...) o przebiegu służby, która została przedstawiona przez Instytut Pamięci Narodowej, wynika jednoznacznie, że odwołujący w okresie 16 października 1980r.- 31 lipca 1990r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej;
- naruszenie art. 33 ustawy zaopatrzeniowej poprzez jego zastosowanie, w sytuacji, gdy przepis ten obowiązujący od 17 kwietnia 2017r. nie ma zastosowania w niniejszej sprawie zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z 16 grudnia 2016r. o zmianie ustawy zaopatrzeniowej, który nałożył na organ rentowy obowiązek wszczęcia z urzędu postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości świadczeń, o których mowa w art. 15c lub art. 22a ustawy zaopatrzeniowej, w stosunku do osób, co do których z informacji Instytutu Pamięci Narodowej wynika, że pełniły służbę na rzecz totalitarnego państwa i które w dniu wejścia w życie ustawy zmieniającej miały przyznane świadczenia na podstawie ustawy zaopatrzeniowej;
- naruszenie § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji

z 18 października 2004r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy poprzez jego niezastosowanie, a tym samym niewłaściwe zastosowanie zasad ustalania wysokości emerytury policyjnej w stosunku do byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej.

***Mając na uwadze powyższe zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, odstąpienie od zasądzenia od Dyrektora ZER MSWiA w W. kwoty 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za pierwszą instancję ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.***

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji.

***Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:***

Ponowna analiza zgromadzonego przez Sąd pierwszej instancji materiału dowodowego wraz z wynikami przeprowadzonego przez Sąd Apelacyjny postępowania uzupełniającego, musiała spowodować wydanie orzeczenia reformatoryjnego, bowiem apelacja organu rentowego okazała się uzasadniona.

Sąd Najwyższy w uchwale 7 Sędziów z 16 września 2020r. (III UZP 1/20) stwierdził, że kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 2020r., poz. 723) powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

Sąd Najwyższy w ww. orzeczeniu wskazał, że w omawianej kwestii należy poszukiwać szerszej perspektywy niż wyłącznie semantyczne brzmienie art. 13b ustawy z 1994r. w wersji nadanej ustawą dezubekizacyjną, albowiem prima facie widoczne są interferencje zachodzące między prawem podstawowym jednostki do sprawiedliwego procesu wynikające z art. 45 § 1 Konstytucji i art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950r. wraz ze zmianami a wiązką uprawnień Państwa do ingerencji w sferę praw nabytych w związku z realizacją ryzyk socjalnych (emerytura, renta inwalidzka, renta rodzinna). W ocenie Sądu nie można tracić z pola widzenia przyczyn, dla których Państwo sięga po narzędzia ingerujące bezpośrednio w prawa jednostki. Zostały one zwięźle przedstawione w uzasadnieniu projektu ustawy dezubekizacyjnej (druk sejmowy nr 1061). Chodzi generalnie o odebranie praw niesłusznie nabytych, które upoważniają Państwo do rozliczeń z reżimem, gdyż jego mechanizm funkcjonowania został skutecznie zdyskredytowany. Ten model wpisuje się w akceptowany w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego test proporcjonalności (wyrok z 11 lutego 2014r., P 24/12, OTK-A 2014 Nr 2, poz. 9), który zezwala ingerować w prawa i wolności osobiste. Z jednej strony niepodważalnym uprawnieniem ustawodawcy jest swoboda regulacji i wyznaczanie celów, jakie zamierza osiągnąć przez wprowadzanie nowych rozwiązań prawnych w zakresie rozliczeń z ustrojem totalitarnym. Z drugiej zaś przyjęte rozwiązania podlegają kontroli w zakresie stosowania prawa przez sądy powszechne i Sąd Najwyższy oraz kontroli przez Trybunał Konstytucyjny czy przyjęte środki gwarantują osiągnięcie celu przy zachowaniu co najmniej minimalnych standardów konstytucyjnych. Sąd Najwyższy wskazał, że niekiedy rzeczywiste znaczenie ustawy może ujawnić się dopiero w procesie jej stosowania, bowiem niezależnie od intencji twórców ustawy, organy ją stosujące mogą wydobyć z niej treści nie do pogodzenia z normami, zasadami lub wartościami, których poszanowania wymaga Konstytucja (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 czerwca 1998r., K 3/98, OTK- ZU 1998 Nr 4, poz. 52).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury informacja o przebiegu służby nie jest władczym rozstrzygnięciem, lecz jest oświadczeniem wiedzy i nie rozstrzyga konkretnej sprawy administracyjnej w stosunku do konkretnej osoby fizycznej. Wskazana czynność ma charakter stricte informacyjny i stanowi jedynie urzędowe potwierdzenie określonych faktów, zamieszczonych w aktach osobowych funkcjonariusza, celem ponownego ustalenia prawa do świadczeń emerytalnych. Władczym rozstrzygnięciem wobec skarżącego jest decyzja organu emerytalnego w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczenia emerytalnego i jego wysokości. Zatem dopiero decyzja organu emerytalnego podlega kontroli sądowej. Sąd orzekający w indywidualnej sprawie obywatela ma obowiązek oceny całego materiału dowodowego, łącznie z treścią informacji IPN. W razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie tej informacji, sąd będzie zobowiązany do rekonstrukcji jej przebiegu w konkretnym wypadku. Przedstawione przez ubezpieczonego kontradktory będą oczywiście podlegać swobodnej ocenie

w myśl otwartego katalogu uwzględnianych okoliczności, w szczególności długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22 lipca 1944r. do 31 lipca 1990r., miejsca pełnienia służby, zajmowanego stanowiska czy stopnia służbowego. Zwrócono uwagę, by podczas weryfikacji przebiegu służby sięgać do opinii służbowych funkcjonariuszy (uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 11 stycznia 2012r., K 36/09, OTK-A 2012 Nr 1, poz. 3, postanowienie NSA z 12 stycznia 2018r., I OSK 2848/17, LEX nr 2445886; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 września 2016r., III AUa 1618/14, LEX nr 2148463).

Sąd Apelacyjny wskazuje, że postępowanie przed sądem powszechnym nie jest kontynuacją toczącego się przed organem rentowym postępowania administracyjnego. Celem tego postępowania nie jest więc bezpośrednia kontrola wcześniejszego postępowania, lecz rozpoznanie sprawy co do istoty. Nie budzi wątpliwości, że obowiązujące w postępowaniu przed organem rentowym regulacje dotyczące prowadzenia dowodów, w tym zwłaszcza ustanowione w tym zakresie ograniczenia, nie mają zastosowania w postępowaniu, które po wniesieniu odwołania toczy się przed sądem. W postępowaniu przed sądem w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się więc przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu z zeznań świadków i przesłuchania stron. Ten wyjątek od ogólnych zasad, wynikających z art. 247 k.p.c., sprawia, że każdy istotny fakt może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe. Ustanowione w art. 473 k.p.c. odstępstwo od ogólnych zasad uwidacznia więc merytoryczny aspekt postępowania przed sądem ubezpieczeń społecznych nakierowanego na pełne wyświetlenie podłoża sprawy oraz wszechstronnego rozstrzygnięcia wszystkich kwestii spornych.

W związku z przedstawionymi założeniami, należy określić status informacji Instytutu Pamięci Narodowej, wydanej w trybie art. 13a ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, w postępowaniu cywilnym. W postępowaniu przed sądem powszechnym informacja wydana w trybie art. 13a ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy powinna być traktowana jako środek dowodowy, który podlega swobodnej ocenie sądu na równi z innymi dowodami. Tylko wówczas możliwe jest bowiem poddanie sądowej kontroli informacji sporządzanej przez IPN w trybie art. 13a ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym. Podkreślić przy tym należy, iż wykładnia art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, zgodnie z którą kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa jest spełnione w razie formalnej przynależności odwołującego do wymienionych w tym przepisie formacji, sprawia, że informacja Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni stanowiłaby domniemanie prawne niezbite (*praesumptio iuris tantum*).

Wbrew swej normatywnej konstrukcji, informacja ta funkcjonowałaby jako poważne odstępstwo od zasady bezpośredniości, a w pewnym stopniu od zasady niezawisłości sędziego orzekającego w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych. Na tej zasadzie w postępowaniu cywilnym funkcjonuje prawomocny wyrok karny skazujący, lecz tylko w zakresie ustaleń co do popełnienia przestępstwa.

Natomiast konieczność zapewnienia pełnej kognicji sądu powszechnego co do faktu i prawa oraz, co do zasady, brak związania ustaleniami innych organów znajduje swoje uzasadnienie również w dotychczasowym orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W świetle orzecznictwa Trybunału dotyczącego spraw cywilnych, w sytuacji, gdy pozwy wnoszone są do sądu, który nie ma pełnej jurysdykcji odnośnie do

faktów i zagadnienia prawnego danej sprawy, w takiej sytuacji możemy mieć do czynienia z odmową dostępu do sądu, bowiem art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności zakłada, że „sąd” ma jurysdykcję w zakresie wszystkich wątpliwości odnośnie do faktów i aspektów prawnych istotnych dla danego sporu. Z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wynika więc konieczność, aby sąd orzekający w danej sprawie emerytalnej, w związku

z zastosowaniem przez organ rentowy art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, miał pełną swobodę oceny indywidualnych czynów danej jednostki. Również w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że gwarancje konstytucyjne wymagają respektowania podstawowych, uniwersalnych elementów postępowania, od których zależy możliwość wydania sprawiedliwego rozstrzygnięcia. Trybunał stoi jednak na stanowisku, zgodnie z którym do naruszenia prawa do sądu i prawa dochodzenia naruszonych praw lub wolności nie dochodzi, jeżeli skarżący dysponuje uprawnieniem do wszczęcia określonego postępowania lub podniesienia określonego zarzutu w danym postępowaniu (w związku

z którym wnoszona jest skarga konstytucyjna), lecz okoliczności te mogą stanowić przedmiot innego postępowania albo skarżący dysponuje innymi środkami prawnymi służącymi ochronie jego interesu. W tym kontekście należy raz jeszcze podkreślić, że informacja Instytutu Pamięi Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni, wydana na podstawie art. 13a ust. 1 ustawy

o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, nie podlega weryfikacji, zarówno na etapie powstania, ze względu na wyłączenie stosowania do niej przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, ani na etapie postępowania przed organem rentowym. Dopiero wraz

z zainicjowaniem postępowania przed sądem powszechnym osoba, której informacja ta dotyczy, może zaprezentować swoje stanowisko. Uzasadnia to – w świetle standardów określonych

w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP – przyznanie sądowi pracy i ubezpieczeń społecznych pełnej kognicji w zakresie oceny indywidualnych czynów funkcjonariusza. W powyższym kontekście, należy przypomnieć, że organy stosujące prawo, mimo braku podstaw do stwierdzenia niekonstytucyjności przepisu, nie mogą zrekonstruować treści normy prawnej, która byłaby nie do pogodzenia z zasadami konstytucyjnymi. W takim wypadku pojawia się obowiązek stosowania wykładni prokonstytucyjnej, a więc ustalenia treści normy z poszanowaniem standardów konstytucyjnych. Prezentowana wykładnia art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy spełnia te wymagania. Jednocześnie, wobec braku utrwalonej praktyki stosowania tego przepisu sprzecznie z Konstytucją, nie jest konieczne zwrócenie się

w tym zakresie z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego.

W ocenie Sądu drugiej instancji w rozpoznawanej sprawie nie jest konieczne zawieszenie postępowania w związku z oczekującymi na rozpatrzenie wnioskami Sądu Okręgowego

w Warszawie, który zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności przepisów ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016r. oraz zmienionej nią ustawy zaopatrzeniowej z Konstytucją (P 4/18 i P 16/19).

Sąd Apelacyjny respektuje zasadę, że bezpośrednio stosowania Konstytucji przez sądy powszechne nie oznacza kompetencji do kontroli konstytucyjności obowiązującego ustawodawstwa przez sądy i inne organy powołane do stosowania prawa. Tryb tej kontroli został bardzo wyraźnie i jednoznacznie ukształtowany przez samą Konstytucję. Art. 188 Konstytucji zastrzega do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego orzekanie w wymienionych w nim sprawach bez względu na to, czy rozstrzygnięcie ma mieć charakter powszechnie obowiązujący, czy też ma ograniczać się tylko do indywidualnej sprawy. Domniemanie zgodności ustawy z Konstytucją może być obalone jedynie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, a związanie sędziego ustawą obowiązuje dopóty, dopóki ustawie tej przysługuje moc obowiązująca.

Orzekając w przedmiocie wskazanych wniosków Trybunał Konstytucyjny nie będzie oceniał przedmiotowej regulacji z perspektywy wymagań rzetelnego procesu, ponieważ art. 45 ust. 1 Konstytucji nie został wskazany jako wzorzec kontroli.

Wykładni art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy dokonywanej

z uwzględnieniem konstytucyjnych standardów prawa do sądu, wywodzonego z art. 45 ust. 1 Konstytucji, można więc dokonać niezależnie od oczekiwanego rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego.

Oczekiwanie na orzeczenie Trybunału, nie stanowi więc przeszkody w prowadzeniu postępowania, albowiem rolą sądu w rozpoznawanej sprawie jest ustalenie, czy zachowanie odwołującego stanowiło „służbę na rzecz państwa totalitarnego”.

Zatem w realiach niniejszego sporu wyjaśnić należało, czy T. D. dopuścił się indywidualnych czynów – naruszających podstawowe prawa i wolności człowieka – służących reżimowi komunistycznemu. Do takowej oceny upoważniony jest również Sąd drugiej instancji. Pamiętać bowiem należy, iż w procedurze cywilnej funkcjonuje model apelacji pełnej, który charakteryzuje się tym, że sąd odwoławczy na skutek wniesionej apelacji ma możliwość ponownego, merytorycznego rozpoznania sprawy w granicach apelacji. Rola sądu drugiej instancji nie ogranicza się zatem do kontroli zaskarżonego orzeczenia w świetle podniesionych przez skarżącego zarzutów, lecz postępowanie apelacyjne stanowi kontynuację postępowania przed sądem pierwszej instancji. Stąd ustawodawca przewidział możliwość uwzględnienia,

w zakresie określonym w art. 381 k.p.c. nowych faktów i dowodów. Merytoryczne rozpoznanie sprawy oznacza więc, że ocenie sądu odwoławczego mogą zostać poddane zarówno dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia, jak i zastosowane prawo. Sąd odwoławczy realizując obowiązek ponownego, merytorycznego rozpoznania sprawy, jest uprawniony do dokonywania własnych ustaleń faktycznych, w oparciu o materiał dowodowy zebrany w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, bez konieczności ponawiania przeprowadzonych dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 maja 2017r., I UK 212/16, LEX nr 2329473).

Sąd Apelacyjny ustalił, że ubezpieczony został przyjęty do (...) w B. na okres służby przygotowawczej z dniem 1 września 1971r. na stanowisko milicjanta. Od 1 października 1972r. zajmował kolejno stanowiska referenta, inspektora i referenta operacyjnego Sekcji ds. Włamań i Kradzieży Wydziału Kryminalnego. Z dniem 1 września 1974r. został funkcjonariuszem w służbie stałej. Od 8 marca 1982r. był starszym inspektorem w grupie operacyjnej w B. Wydziału (...) w K., od 1 kwietnia 1983r. był starszym inspektorem w Wydziale (...) w B., a od 1 listopada 1989r. do 25 stycznia 1990r. starszym inspektorem w wydziale Służby Bezpieczeństwa (...) w B..

W okresie od 30 czerwca 1972r. do 15 lutego 1979r. ubezpieczony prowadził sprawy w zakresie kradzieży, włamań, oszust i wyłudzeń pieniędzy. Prowadził rozpracowania operacyjne, miał własną sieć tajnych współpracowników. Prowadzone przez niego postępowania często kończyły się aresztowaniami podejrzanych. Za swoje osiągnięcia był wielokrotnie nagradzany w formie pieniężnej (opinie służbowe k. 92-93, 96-97, 100 akt IPN).

Ponadto Sąd Apelacyjny ustalił, że w 1986r. ubezpieczony pozyskał tajnych współpracowników o pseudonimach (...) i (...), założył sprawę operacyjnego sprawdzenia o kryptonimie (...) i kwestionariusze ewidencyjne o kryptonimach (...) i (...) oraz zakończył sprawy operacyjnego sprawdzenia o kryptonimach (...) i (...). W prowadzonych sprawach operacyjnych wysłał 33 meldunki uzupełniające do Wydziału (...) Departamentu (...) MSW. Ubezpieczony został określony jako pracownik samodzielny, dbający o właściwe rozmieszczenie źródeł informacji. W pracy operacyjnej uzyskiwał informacje dotyczące działalności opozycyjnej byłych członków (...) oraz nieprawidłowości w sferze gospodarczej. Ubezpieczony był pracownikiem wyróżniającym się, za pracę i uzyskiwane wyniki jego przełożeni wnioskowali o przyznanie mu nagród pieniężnych (notatka rozliczeniowa k. 120 w aktach IPN).

Wojewódzka Komisja Kwalifikacyjna w K. na podstawie § 7 i 8 ust. 2 Uchwały nr 69 Rady Ministrów z 21 maja 1990r. w sprawie przyjmowania byłych funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa do służby w Urzędzie Ochrony Państwa i w innych jednostkach organizacyjnych podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych stwierdziła, że T. D. nie odpowiada wymogom przewidywanym dla funkcjonariusza lub pracownika MSW określonym w ustawie (opinia k. 130 akt IPN).

Sąd Apelacyjny zwrócił się do IPN o nadesłanie szczegółowej informacji wraz

z dowodami o działaniach jakie podejmował ubezpieczony w ramach pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa, które naruszały podstawowe prawa i wolności człowieka oraz czym zajmowały się komórki organizacyjne, w których służył.

Do obowiązków ubezpieczonego na stanowisku starszego inspektora Wydziału (...) w K. należało: typowanie, opracowywanie i pozyskiwanie tajnych współpracowników, organizowanie konsultantów i lokali kontaktowych, prowadzenie spraw operacyjnych wszystkich kategorii, ujawnianie stanów zagrożeń na ochraniających obiektach oraz likwidowanie ich źródeł i skutków oraz wnioskowanie i podejmowanie zasadnych przedsięwzięć, informowanie odpowiednich czynników partyjnych i administracyjnych, organizowanie w ochraniających obiektach pracy profilaktycznej (informacje wyprzedzające, inspirowanie kontroli, rozmowy ostrzegawcze, tematy dla konsultantów), zabezpieczanie międzynarodowego ruchu osobowego w ochraniających obiektach, utrzymywanie kontaktów z kierownictwem ochraniających obiektów.

Ubezpieczony współprowadził jako starszy inspektor grupy operacyjnej w B. Wydziału (...) w K. oraz Wydziału (...) w B. sprawę obiektową o kryptonimie (...) dotyczącą ochrony operacyjnej KWK (...) w B., polegającej na ujawnianiu, likwidowaniu i zapobieganiu źródeł zagrożeń i ich skutkom w zakresie konfliktów i negatywnych nastrojów wśród załogi, oddziaływania grup antysocjalistycznych oraz dywersji politycznych i sabotażu, nieprawidłowości w obrocie środkami strzelniczymi, nieprawidłowości w funkcjonowaniu zakładu z przyczyn subiektywnych oraz nieprzestrzegania zasad bhp i prawa górniczego.

W latach 1986-1989 pozyskiwał tajnych współpracowników, których zadaniem było zapewnienie dopływu informacji z KWK (...) w B. w zakresie wszelkich nieprawidłowości i konfliktów społecznych, akcji protestacyjnych, „wrogiej i negatywnej” działalności o charakterze politycznym i dywersyjnym, nieprawidłowości w funkcjonowaniu gospodarki narodowej, nieprawidłowości we wdrażaniu reformy gospodarczej czy ujawniania byłych członków (...) zaangażowanych w kontakty z zagranicznymi ośrodkami „dywersji politycznej”.

Ponadto ubezpieczony jako starszy inspektor Wydziału (...) w B. prowadził sprawę operacyjnego sprawdzenia o kryptonimie (...) dotyczącą byłego członka (...), negatywnie ustosunkowanego do ustroju i władz PRL, podejrzanego o czynienie przygotowań do podjęcia „szkodliwej politycznej działalności”.

W ramach sporządzonego planu przedsięwzięć operacyjnych z 8 października 1986r. zobowiązał się do zebrania informacji osobowych o figurancie i członkach jego rodziny, opracowania szczegółowych zadań dla tajnego współpracownika o pseudonimie (...) oraz nawiązania kontaktu z figurantem pod pozorem zainteresowania nielegalną literaturą w celu ustalenia jego powiązań z innymi osobami o negatywnych poglądach, dokumentacji wszelkich ujawnionych faktów z działalności figuranta do ich wykorzystania w celach procesowych, przeprowadzenia z figurantem rozmowy ostrzegawczej. W wyniku podjętych działań operacyjnych figurant zaprzestał działalności opozycyjnej i utrzymywania kontaktów z osobami o takich poglądach, bojąc się o swoją rodzinę.

Jako starszy inspektor Wydziału (...) w B. ubezpieczony prowadził sprawę operacyjnego sprawdzenia krypt. (...) dotyczącą byłego członka (...), podejrzanego o gromadzenie oraz kolportowanie w miejscu pracy wydawnictw bezdebitowych, który w 1985r. wyjechał na pobyt czasowy do Danii i odmówił powrotu do kraju. W ramach sporządzonego planu przedsięwzięć operacyjnych z 21 stycznia 1986r. zobowiązał się do dokonania rozeznania wśród ustalonych członków grupy oraz ich rodzin, ustalenia z członków grupy osób krytycznie nastawionych do figuranta i przeprowadzenia z nimi rozmów szkalujących go poprzez podanie wiadomości o defraudacji pieniędzy składkowych na wyjazd emigracyjny oraz dla siostry na pomoc przy budowie domu, wykorzystania tajnego współpracownika o pseudonimie (...) w celu sterowania działaniami grupy oraz neutralizacji negatywnych zjawisk, zastosowania wobec figuranta i jego rodziny perlustracji korespondencji, obserwacji zewnętrznej i techniki operacyjnej. W wyniku przeprowadzonej gry operacyjnej doprowadzono do rozbitcia grupy poprzez wytworzenie przekonania o materialnej motywacji działalności figuranta w celu zdobycia środków na wyjazd za granicę.

Z pisma IPN wynika również, że ubezpieczony jako starszy inspektor grupy operacyjnej w B. Wydziału (...) w K. prowadził sprawę operacyjnego sprawdzenia o kryptonimie (...) dotyczącą byłego członka (...)



w KWK (...) w B., negatywnie ustosunkowanego do ustroju i władz PRL, internowanego w grudniu 1981r. pod zarzutem nakłaniania współpracowników do zorganizowania strajku na terenie kopalni w proteście przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego, utrzymującego kontakty z klerem, m.in. z księżmi z parafii pw. (...) w B., oraz z byłymi działaczami (...), m.in. z osobami, które wyemigrowały do krajów kapitalistycznych. W ramach sporządzonego planu przedsięwzięć operacyjnych z 12 września 1986r. zobowiązał się do nawiązania kontaktu

z kierownikiem polityczno-służbowym kopalni celem wymiany informacji o zachowaniu figuranta, kontroli figuranta w miejscu zamieszkania, prowadzenia bieżącej obserwacji figuranta w miejscu pracy poprzez kontakty operacyjne, koordynacji współpracy z innymi wydziałami SB oraz przeprowadzenia rozmowy ostrzegawczej z figurantem. W wyniku prowadzonych działań operacyjnych figurant zrezygnował z zamiaru podejmowania działalności opozycyjnej.

T. D. współprowadził jako inspektor Wydziału (...) w B. kwestionariusz ewidencyjny o kryptonimie (...) dotyczący byłego członka (...) w Przychodni (...) w B. oraz (...) w B., a

następnie pracownika (...) Zespołu Opieki Zdrowotnej w B. i Międzyzakładowej Przychodni Lekarskiej przy KWK (...) w B., internowanego w czasie stanu wojennego w 1982r., a następnie skazanego przez Sąd (...) Okręgu Wojskowego we W. na 3,5 roku więzienia za branie udziału w redagowaniu, drukowaniu i

kolportowaniu wydawnictw bezdebitowych „o wrogiej, antypaństwowej treści”, podejrzanego

o prowadzenie nielegalnej działalności politycznej w podziemnych strukturach (...). W analizie sprawy z 2 marca 1988r. ubezpieczony stwierdził, że figurant zaprzestał brania udziału w „impresach politycznych” organizowanych przez Kościół,

ograniczył kontakty z działaczami (...) oraz w pracy dał do zrozumienia, że ze względu na złe doświadczenia z przeszłości nie interesuje się bieżącą polityką.

Sąd Apelacyjny ustalił również, że ubezpieczony prowadził, współuczestniczył lub nadzorował realizację następujących spraw:

- (...) krypt. (...) - kontrola operacyjna byłego wiceprzewodniczącego i skarbnika (...) przy KWK (...) w B., współorganizatora strajków i akcji propagandowych szkalujących władze PRL, podejrzanego o prowadzenie „negatywnej” działalności politycznej po zwolnieniu z internowania, który w 1983r. wyemigrował do USA;

- (...) krypt. (...) - kontrola operacyjna aktywnego działacza (...) przy KWK (...) w B.;

- (...) kryptonim (...) - materiały dotyczące rozpowszechniania na terenie KWK (...) w B. ulotek o treści nawołującej do bojkotu wyborów do Rad Narodowych w 1984r.;

- (...) krypt. (...) - kontrola operacyjna pracownika KWK (...) w B., byłego członka (...), negatywnie ustosunkowanego do ustroju i władz PRL;

- (...) kryptonim (...) - kontrola operacyjna byłego członka (...) w KWK (...) w B., sympatyka (...), negatywnie ustosunkowanego do ustroju i władz PRL, internowanego w czasie stanu wojennego w 1982r. pod zarzutem kontynuowania działalności związkowej, sporządzania i kolportowania ulotek antypaństwowych oraz czynienia przygotowań do przeprowadzenia akcji protestacyjnej na terenie zakładu pracy;

- (...) krypt. (...) - kontrola operacyjna pracownika KWK (...) w B., byłego członka (...), utrzymującego kontakty z byłymi działaczami (...), podejrzanego o kolportowanie ulotek antypaństwowych na terenie zakładu pracy;

- (...) kryptonim (...) - materiały dot. powołania Tymczasowej Komisji Zakładowej (...) przy KWK (...) w B..

Wszystkie wskazane powyżej informacje - ocenione przez Sąd drugiej instancji jako rzetelne i wiarygodne - dają podstawy do przyjęcia, że T. D. w spornym okresie dopuścił się indywidualnych czynów - naruszających podstawowe prawa i wolności człowieka

- służących reżimowi komunistycznemu. Z poczynionych ustaleń wynika, że odwołujący podejmował i uczestniczył w szeregu działań skierowanych przeciwko działaczom (...). Prowadził i uczestniczył w sprawach operacyjnych, w ramach których zobowiązywał się do podejmowania działań naruszających podstawowe prawa i wolności człowieka - służących niewątpliwie reżimowi komunistycznemu. Z informacji nadesłanej przez Instytut Pamięci Narodowej wynika, że podejmowane w wymienionych powyżej sprawach operacyjnych działania dotyczące działaczy (...) przynosiły oczekiwane przez ówczesny reżim efekty.

W świetle naprowadzonych wyżej okoliczności Sąd Apelacyjny uznał, że ubezpieczony w spornym okresie podejmował czynności i działania służące reżimowi komunistycznemu. Pełnił więc służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu przedstawionym w powołanej uchwale Sądu Najwyższego z 16 września 2020r.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzekł, jak w punkcie 1 sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zarówno przed Sądem pierwszej jak i drugiej instancji Sąd Apelacyjny oparł o art. 102 k.p.c. przyjmując, że wobec odwołującego zachodzi „wypadek szczególnie uzasadniony” pozwalający na odstąpienie od obciążenia go kosztami zastępstwa procesowego.

Wypadki szczególnie uzasadnione w rozumieniu art. 102 k.p.c. to te, które powodują, iż zasądzenie kosztów na rzecz wygrywającego przeciwnika w całości, a nawet w części, byłoby sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c., ma charakter dyskrecyjny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem sądu oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy – wyrok Sądu Najwyższego z 6 grudnia 2019r., V CSK 380/18, LEX nr 2783298.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w rozpoznawanej sprawie zachodziła szczególnie uzasadniona sytuacja pozwalająca na odstąpienie od obciążania odwołującego kosztami zastępstwa procesowego na rzecz strony przeciwnej z uwagi na charakter rozpoznawanej sprawy oraz sytuację majątkową ubezpieczonego.

Sąd miał na uwadze, że zebrany w sprawie materiał dowodowy przez Sąd pierwszej instancji okazał się niewystarczający do prawidłowej oceny zaskarżonej decyzji i w trakcie postępowania apelacyjnego konieczne było przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego. Dopiero łączna ocena materiału dowodowego zebranego w postępowaniu, zarówno przed Sądem pierwszej jak i drugiej instancji, pozwoliła Sądowi Apelacyjnemu na stanowcze ustalenie charakteru służby odwołującego w spornym okresie.

Sąd miał też na uwadze sytuację majątkową ubezpieczonego, który na skutek wydania zaskarżonej decyzji otrzymuje obecnie niskie świadczenie emerytalne.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że nie słusznym jest obciążenie odwołującego na rzecz organu rentowego choćby w części kosztami zastępstwa procesowego, o czym orzeczono jak w punkcie drugim sentencji wyroku.

/-/ SSA Małgorzata Andrzejewska